Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Góreckiego
na 10. posiedzeniu Senatu
w dniu 26 kwietnia 2012 r.

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Obszar województwa warmińsko-mazurskiego charakteryzuje się wyjątkowo dużym nasyceniem zabytkami wysokiej klasy. Większość miast z tego terenu to miasta zakładane w średniowieczu. W każdej większej wsi znajduje się okazały kościół, którego historia powstania przeważnie sięga czasów średniowiecza. Większość z nich to kościoły patronackie fundacji rycerskich, które powstawały przy zamkach i rezydencjach rodów pruskich. Zostały bogato wyposażone w dzieła pochodzące z warsztatów królewieckich, elbląskich, gdańskich, miejscowych czy też zachodnioeuropejskich, z Niemiec i Niderlandów.

Kościoły ocalały. Niestety, nie istnieje już większość pałaców. Działania wojenne, sposób użytkowania dworów i pałaców po II wojnie światowej, a po likwidacji PGR całkowite ich opuszczenie i pozostawienie własnemu losowi doprowadziły do kompletnej ruiny i bezpowrotnej utraty ważnej części dziedzictwa narodowego Warmii i Mazur.

Przykładem dawnej świetności rezydencji rodu Lehndorffów jest siedemnastowieczny pałac w Sztynorcie, którego stan można określić jako agonalny. Zachowały się w nim bogato polichromowane stropy, które – zdemontowane przez poprzednich właścicieli pałacu i zeskładowane w budynku gospodarczym – od kilku lat niszczeją. Bogata historia pałacu, ścisłe związki rodu Lehndorffów z dworem polskiego króla, przyjaźń Ernsta Ahasverusa Lehndorffa i biskupa Ignacego Krasickiego, udział Heinricha Lehndorffa w zamachu na Hitlera, to wszystko powinno być wystarczającym powodem, aby ocalić pałac.

Zabytki ruchome na terenie województwa warmińsko-mazurskiego to przede wszystkim obiekty wchodzące w skład wyposażenia kościołów. Są świadectwem stylów wszystkich epok, od gotyku poprzez renesans, manieryzm, barok, klasycyzm i neostyle przełomu XIX i XX wieku. Większość z nich reprezentuje wysoki poziom artystyczny. Niestety, zaniedbania są ogromne. Większość remontów miała miejsce w XIX wieku. Wilgotny klimat sprzyja korozji biologicznej drewnianego wyposażenia kościołów – atak drewnojadów i zagrzybienie na rzadko spotykaną skalę powodują całkowitą destrukcję cennego wyposażenia.

Przykładem obiektu, w którym kompleksowy remont miał miejsce w II połowie XIX wieku, jest gotycki kościół farny w Ornecie, bogato wyposażony w dzieła najwyższej klasy oraz cenne malowidła gotyckie. Barokowy ołtarz główny, koronne dzieło najlepszego warsztatu snycerskiego Warmii i Mazur Jana Christiana Schmidta, o wysokości 16 m, obecnie stanowi poważne zagrożenie dla ludzi przebywających w obrębie prezbiterium kościoła. Ołtarz jest w katastrofalnym stanie, odpadają całe fragmenty kompletnie spróchniałej snycerki ołtarzowej. Ogromny koszt remontu przerasta możliwości parafii, gminy i mieszkańców niewielkiego miasta, jakim jest Orneta.

W ten wyjątkowy krajobraz Warmii w szczególny sposób wpisują się także sanktuaria – miejsca pielgrzymkowe stanowiące pątnicze szlaki, z których słynęła Warmia. Niektóre z obiektów, znajdujące się na uboczu, częściowo zapomniane, obracają się w ruinę. Niekiedy nieuregulowane sprawy własności przekreślały możliwości ubiegania się o środki finansowe na renowację.

Przykładem jest założenie pielgrzymkowe w Krośnie, o 2 km oddalonym od Ornety. Część założenia, to znaczy konwikt, jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych należał do PGR; przekazany został parafii w stanie całkowitej dewastacji. Niegdyś sanktuarium w Krośnie było celem większości pielgrzymek, dzisiaj trudno mu zaistnieć po latach zapomnienia.

Innym przykładem jest kościół w Chwalęcinie – następne sanktuarium o unikalnych, drewnianych, polichromowanych sklepieniach i wysokiej klasy wyposażeniu barokowym, oddalone od Ornety o 9 km, także zapomniane, zdewastowane. Na jego murach są widoczne ślady po kulach z karabinów i armat.

Szansą na utrzymanie wszystkich zabytkowych obiektów Warmii i Mazur jest kompleksowa ich konserwacja i utworzenie nowego szlaku turystycznego.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z prośbą o dofinansowywanie zabytków Warmii i Mazur, między innymi ze środków funduszu norweskiego.

Bardzo istotne dla ochrony dziedzictwa kulturowego Warmii i Mazur byłoby także zwiększenie środków pomocowych z Unii Europejskiej.

Z poważaniem
Ryszard Górecki